

Sygn. akt III KZ 41/18

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie z wniosku **R. M.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie
w sprawie Sądu Rejonowego w L. o sygn. akt III K [...]
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 października 2018 r.,
zażalenia R. M. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt II AKa [...],
w którym nie uwzględniono jego wniosku
o przywrócenie terminu do złożenia wniosku
o sporządzenie i doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 6 marca 2018 r., sygn. akt II A Ka [...]
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 marca 2018 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 26 września 2017 r., IV Ko [...], w którym wniosek R. M. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w sprawie K [...] Sądu Rejonowego w L. oddalono – z uwagi na przedawnienie roszczeń z tytułu odszkodowania za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie i podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia.

W dniu 22 czerwca 2018 r. R. M. przedłożył w Sądzie Apelacyjnym w [...] pismo w którym wniósł o przywrócenie terminu do „złożenia skargi kasacyjnej” (k.151), uzasadniając uchybienie terminowi do złożenia wniosku złożeniem w dniu rozprawy odwoławczej wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w [...] i nie odroczeniem przez ten Sąd „terminu i przekazaniem do rozpoznania jego wniosku do innego sądu” oraz nie doręczeniem mu – mimo jego nieobecności na ogłoszeniu wyroku – odpisu tegoż wyroku.

Sądu Apelacyjny w [...] postanowieniem z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt II AKa [...], nie uwzględnił jego wniosku o przywrócenie terminu. Sąd Apelacyjny uznał, że nie zaistniały przesłanki z art. 126 § 1 k.p.k. warunkujące możliwość przywrócenia terminu.

R. M. złożył na to postanowienie zażalenie, w którym podniósł te same okoliczności, co we wniosku o przywrócenie terminu. Zauważył, że 6 marca 2018 r. mimo złożonego przez niego wniosku o wyłączenie sędziów, ci sami sędziowie o których wyłączenie wnosił, rozpoznali jego wniosek. Kolejne błędne decyzje Sądu wynikały z tej błędnej decyzji.

Wniósł o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej i domagał się „unieważnienia postępowania i ponownego rozpoznania jego apelacji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Na wstępie należy odnotować – czego wydaje się nie dostrzegać skarżący – że w niniejszym, incydentalnym niewątpliwie postępowaniu, Sąd Najwyższy jest zobowiązany, ale i jedynie uprawniony do rozpoznania zasadności zażalenia tylko w zakresie przedmiotowej decyzji odnośnie odmowy przywrócenia R. M. terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 marca 2018 r., celem złożenia od tego orzeczenia kasacji. Nie mogą być więc w niniejszym postępowaniu rozważane przez ten Sąd, inne sygnalizowane przez skarżącego, kwestie związane tak z rozpoznaniem przez Sąd Apelacyjny wniosku R. M. o wyłączenie sędziów tego Sądu od rozpoznania jego sprawy, czy też zasadnością wydanego w tym dniu przez ten Sąd wyroku. Równocześnie też myli się R. M. konstatując, że sposób rozpoznania przez Sąd Apelacyjny jego wniosku o wyłączenie sędziów implikował błędność dalszych decyzji tego Sądu, w tym także

tej będącej przedmiotem rozpatrywanego w niniejszym postępowaniu zażalenia. W istocie dla oceny tego czy zaskarżonym postanowieniem zasadnie odmówiono R. M. przywrócenia terminu do wniesienia wniosku o uzasadnienie wydanego przez Sąd Apelacyjny wyroku, sposób rozpoznania przez ten Sąd tego jego wniosku o wyłączenie sędziów pozostaje okolicznością obojętną. Istotne jest bowiem tylko to, czy zaistniały procesowe warunki ku temu, ale tylko takie, które są wskazane w art. 126 § 1 k.p.k. Nie zaś związane z zasadnością, czy jej brakiem, poszczególnych podejmowanych w toku postępowania czynności procesowych, czy zapadłych orzeczeń. Kwestionowanie tychże może się bowiem odbywać poprzez wykorzystanie innych instrumentów procesowych.

Odnosząc się do owego przedmiotowego postanowienia raz jeszcze należy przypomnieć – tym bardziej wobec argumentacji zaprezentowanej w zażaleniu – iż zgodnie z art. 126 § 1 k.p.k., jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Fakt złożenia przez R. M. wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 6 marca 2018 r. nie pozostaje zatem w związku z niedotrzymaniem przez niego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i jego doręczenia.

Skarżący został należycie powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej i stawiał się na nią, składając sporządzony w tym samym dniu wniosek o wyłączenie sędziów od rozpoznania jego sprawy (k.101). Po zarządzeniu – w związku z tym – przerwy w rozprawie R. M. już w dalszej rozprawie kontynuowanej tego dnia nie brał udziału. Okoliczność, że spodziewał się on innego przebiegu tej rozprawy, co do złożenia wniosku o wyłączenie sędziów, pozostaje bez znaczenia, wobec faktu, że nie wykazał on dalej żadnego zainteresowania jej przebiegiem. Jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny w [...], fakt, że R. M. nie był obecny na ogłoszeniu orzeczenia, nie oznacza, że obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było doręczenie mu odpisu wydanego wyroku.

Zgodnie z brzmieniem art. 422 § 1 k.p.k. oskarżony powinien był w terminie zawitym 7 dni od ogłoszenia wyroku złożyć wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Przewidziany w tym zakresie wyjątek, wynikający

z art. 422 § 2a k.p.k., nie dotyczy R. M., przede wszystkim dlatego, że nie był on pozbawiony wolności w czasie gdy odbywała się rozprawa odwoławcza. Podzielając zatem argumentację Sądu Apelacyjnego zawartą w zaskarżonym postanowieniu przyjąć należy, że decyzja tego Sądu o odmowie przywrócenia terminu jest trafna. Nie ulega bowiem wątpliwości, że niedotrzymanie przez R. M. terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych – w ujęciu art., 126 § 1 k.p.k. Za takie rozumie się bowiem tylko te, których strona nie mogła usunąć i dokonać wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie. R. M. – wiedząc o terminie rozprawy apelacyjnej z dnia 6 marca 2018 r. i pierwotnie w niej uczestnicząc, a następnie stosownie do swojej woli oddalając się z niej – miał pełną możliwość uzyskania informacji o zapadłych na tej rozprawie – już w czasie jego nieobecności – decyzjach. To, że tego nie uczynił – było jego swobodnym wyborem, w pełni według obowiązującego prawa możliwym, bo przyzwołonym treścią art. 450 § 3 k.p.k. Stąd też z pewnością ta okoliczność nie może być postrzegana w kategoriach takiej, która powinna skutkować przywróceniem mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

Na koniec zauważyć należy kwestię, którą najwyraźniej przeoczył Sąd Apelacyjny, a która nadto świadcząc o bezzasadności zażalenia R. M., z racji jednak kierunku rozpoznawanego środka zaskarżenia (na korzyść skarżącego) nie mogła skutkować zmianą formuły, czy postaci rozstrzygnięcia użytego w zaskarżonym postanowieniu (art. 434 § 1 k.p.k.). Przepis art. 126 § 1 k.p.k. jednoznacznie wszak stanowi, że wniosek o przywrócenie terminu należy złożyć w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody, która spowodowała niedotrzymanie terminu zawitego do dokonania tej czynności. Tymczasem – na wniosek R. M. z dnia 29 marca 2018 r. (k.107) – został mu w dniu 3 kwietnia 2018 r. przesłany odpis wyroku z dnia 6 marca 2018 r. wydany w sprawie II A Ka [...] (wraz z odpisami innych żądanych przez niego orzeczeń - k.109), zaś 13 kwietnia 2018 r. został poinformowany o tym, że uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone, bo nie złożył on stosownego wniosku (k. 110). Skarżący odpisy orzeczeń otrzymał – jak sam stwierdził – 23 kwietnia 2018 r. Wniosek o przywrócenie terminu złożył natomiast dopiero w dniu 22 czerwca 2018 r., a więc

niewątpliwie długo po tym, gdy upłynął wspomniany 7 dniowy termin od ustania przeszkody w niedotrzymaniu terminu do wykonania tej czynności, o którym stanowi przepis art. 126 § 1 k.p.k. Odnotować wypada, że zbadanie zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej musi być poprzedzone ustaleniem, że wniosek ten został złożony przed upływem 7 dni od ustania przeszkody uniemożliwiającej jego zgłoszenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2005 r., III KZ 34/04). Sam skarżący jako tą przeszkodę, w oparciu o którą domagał się przywrócenia terminu, wskazywał (tak należy domniemać w oparciu o prezentowane przez niego w jego pismach tezy) nieznaną zapadłego przeciwko niemu w dniu 6 marca 2018 r. wyroku – wobec zaniechania doręczenia mu przez sąd jego odpisu. Wiedzę w tym przedmiocie tymczasem bezspornie nabył wówczas, gdy na jego wniosek, Sąd odpis tego wyroku mu doręczył. Niewątpliwie zgłoszenie wniosku w terminie zawitym, o jakim jest mowa w art. 126 § 1 k.p.k., jest warunkiem skuteczności wniosku o przywrócenie uchybionego terminu, tak więc słusznie wskazuje się w orzecznictwie, że badanie zasadności takiego wniosku musi być zawsze poprzedzone ustaleniem, że wystąpiono z nim z zachowaniem owego terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., III KZ 38/04) i dopiero gdy stwierdzi się, że terminu tego dochowano, wniosek powinien być poddany merytorycznemu rozpoznaniu. Jeżeli zaś termin ten nie został zachowany, to jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., V KZ 80/12, wniosek powinien być w drodze zarządzenia o jakim mowa w art. 93 § 2 k.p.k., uznany za bezskuteczny, bowiem nie jest prawidłowe ani pozostawienie go bez rozpoznania, ani odmawianie jego przyjęcia, gdyż to ostatnie dotyczy tylko sytuacji, gdy ustawa wyraźnie przewiduje formę odmowy, a pozostawienie bez rozpoznania odnosi się do sytuacji, gdy określony wniosek lub skargę niezasadnie przyjęto i przekazano do merytorycznego rozpoznania (por. też T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz, 6 wydanie, s. 474).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.